

Tomasz Rosiński

Recenzja książki Jana Ratuszniaka *Obraz Rosji mikołajowskiej w pamiętniku Amelii Lyons (1849-1854)*

W 2013 roku na serwerze www.e-naukowiec.eu została opublikowana w formie e-booka książka Jana Ratuszniaka zatytułowana: *Obraz Rosji mikołajowskiej w pamiętniku Amelii Lyons (1849-1854)*. Powstała ona w oparciu o pracę licencjacką autora, który od lat bada dzieje Rosji. Obecnie, jako doktorant Studiów Doktoranckich Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego, pisze on rozprawę o Aleksandrze Kołłontaj.

Jan Ratuszniak w swojej pracy pragnął przedstawić Rosję przełomu XIX wieku z nietypowego dla polskiego czytelnika punktu widzenia. W tym celu posłużył się pamiętnikami młodej Angielki, która przez pięć lat pracowała u rosyjskiej rodziny szlacheckiej jako guwernantka. Przemyślenia Amelii Lyons skupiały się głównie wokół kwestii kulturowo-społecznych. Z uwagi na fakt, iż Rosja jako kraj ze swoimi obyczajami był cywilizacyjnie różny od tego, co знаła, starała się zapisać wszystkie swoje obserwacje. Z tego powodu Jan Ratuszniak zbudował swoją pracę w taki sposób, żeby przedstawić jego zadaniem najważniejsze uwagi o społeczeństwie oraz życiu codziennym Rosjan. W sposób zwięzły opisuje, omawia i oprawia je krytycznym komentarzem. Dodatkowo konfrontuje opisy z innym źródłem z epoki, mianowicie z „Listami z Rosji” francuskiego arystokraty i podróżnika Astolphe’a de Custine, który w 1839 roku przebywał w państwie carów. Autor decyduje o konfrontacji treści uzasadnia tym, że w owych czasach dzieło Francuza *było najbardziej znanym utworem dotyczącym państwa Mikołaja I, a także wywołało olbrzymią dyskusję o Rosji w całej Europie*¹.

Książka liczy 61 stron. Składa się z trzech rozdziałów, z których każdy podzielony został na krótkie podrozdziały, w których opisane zostało jedno zagadnienie. Uzupełniają ją dobrze dobrana bibliografia oraz indeks nazwisk i miejscowości.

Pierwszy rozdział zatytułowano „Amelia Lyons i jej pobyt w mikołajowskiej Rosji (1849-1854)” i składa się z pięciu podrozdziałów. Autor skupił się w

¹ Jan Ratuszniak, *Obraz Rosji mikołajowskiej w pamiętniku Amelii Lyons (1849-1854)*, Lublin 2013, s. 7, pobrany z <http://e-naukowiec.eu/wp-content/uploads/2013/09/J.Ratuszniak-Obraz-Rosji.pdf> (21-01-2014).

nim na prezentacji autorki pamiętników. Informuje czytelnika kim była, charakteryzuje ją na tle ówczesnego społeczeństwa angielskiego i wyjaśnia, dlaczego udała się do pracy w Rosji. Dodatkowo w sposób zwięzły opisuje Rosję z tamtych czasów, kładąc nacisk na osobę władcy i wizję państwa.

Drugi rozdział, noszący tytuł „Społeczeństwo rosyjskie w ujęciu Amelii Lyons”, został podzielony na osiem podrozdziałów. W czterech z nich autor przedstawia, w jaki sposób Amelia Lyons charakteryzowała obserwowanych przez nią przedstawicieli szlachty, kupców, chłopów i duchowieństwa. W innym podrozdziale przybliżył zdanie Angielki na temat zróżnicowania rosyjskiego społeczeństwa. Jeden z podrozdziałów dotyczy jej uwag na temat wiedzy Rosjan (głównie szlachty) o krajach zachodniej Europy i tego, jak postrzegali zmiany tam zachodzące. Dwa ostatnie podrozdziały Jan Ratuszniak poświęcił roli i pozycji szlachcianek rosyjskich w państwie i znaczeniu rodziny jako podstawowej komórki społecznej.

Ostatni rozdział „Rosyjska kultura materialna i duchowa w ujęciu Amelii Lyons”, zawiera pięć podrozdziałów. W pierwszym autor przybliżył przemysłnictwo Angielki na temat wyglądu miast rosyjskich na przykładzie Sankt Petersburga i Moskwy. W pozostałych skupia się na informacjach o wsi, w pobliżu której znajdował się dworek jej chlebodawców, jej mieszkańcach i niektórych zachowaniach. Moim zdaniem najbardziej interesujący jest podrozdział trzeci, który opisuje ceremonię chłopskiego ślubu.

Nie znajduję w tekście Jana Ratuszniaka błędów merytorycznych, ale mam parę uwag krytycznych. Pierwszym zarzutem jest to, że ten sam fragment, zajmujący mniej więcej jedną trzecią strony, pojawił się w dwóch miejscach². Drugim zarzutem jest to, że zdarza się autorowi nie tłumaczyć niektórych zagadnień, które najwidoczniej dla niego są oczywiste. Czasem używa przy tym skrótów myślowych. Niestety czytelnicy nie będący historykami z wykształcenia bądź nieposiadający specjalistycznej wiedzy mogą nie zrozumieć niektórych informacji. Taka sytuacja zdarza się w kilku miejscach, ja tutaj przytoczę dwie. W rozdziale 1 podpunkt drugi autor zatytułował „Porównanie sylwetki A. Lyons z typową kobietą epoki wiktoriańskiej”, po czym dokonuje opisu „wcześnie-wiktoriańskiej lady”. Kiedy opisuje sytuację gospodarczą Rosji stwierdza, że *panował monetarny chaos*, ale nie tłumaczy już, ani kiedy miał miejsce, ani czym był spowodowany³. Ostatnią uwagą jaką mam do autora jest to, iż niepotrzebnie w cytowanych fragmentach pamiętnika używa wtrąceń ujętych w nawias kwadratowy. Taka sytuacja ma miejsce m. in. gdy najpierw pisze, że Ame-

² Tamże, s. 18, 29-30.

³ Tamże, s. 9-13.

lia Lyons widziała Mikołaja I, po czym cytuje odpowiedni fragment słowo [car].wstawiając w tekst.

O ile do tekstu nie można mieć zastrzeżeń, to już do pracy wydawnictwa – tak. Występuje bowiem dużo błędów edytorskich. Tym, co mnie osobiście najbardziej irytowało podczas lektury, był sposób swobodnego używania kursywy w przypisach i bibliografii pracy. Występują także mniejsze uchybienia jak: literówki, braki przecinków czy spacji między wyrazami. Moim zdaniem jest to przejaw ewidentnego niedbalstwa, które źle świadczy o osobie odpowiedzialnej za przygotowanie tekstu do publikacji.

Pracę Jana Ratuszniaka uważam jednak za interesującą. W trzech rozdziałach merytorycznych książki wykład przeprowadzony został w sposób zwięzły, logiczny i przy użyciu właściwej argumentacji. Wnioskom autora nie sposób nic zarzucić. Praca jest ciekawym głosem w dyskusji o tym, jak można postrzegać Rosję i jej społeczeństwo z połowy XIX wieku. Jedynie strona redakcyjna tekstu pozostawia zrozumiały niesmak.

(Autor recenzji jest doktorantem Studiów Doktoranckich w Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Łódzkiego).